

---

Igloopol Dębica w najbliższą sobotę o godzinie 11:00 podejmie na własnym stadionie Lechię Sędziszów Małopolski. Do pierwszego ligowego starcia obydwu zespołów doszło we wrześniu 2003 roku. Po objęciu sterów trenera przez Leszka Piszka i fuzji Kolejarka Dębica z juniorami Igloopolu, drużyna Kolejarka/Igloopolu pokonała Lechię 1:0. Na wiosnę 2004 roku dębiczanie zremisowali w Sędziszowie 1:1. Tamten sezon przysporzył sporo radości kibicom Igloopolu, ponieważ drużyna Leszka Piszka z dużą przewagą wygrała grupę i awansowała do IV ligi. Na przestrzeni 13 lat „Morsy” spotykały się z Lechią 16-krotnie. Igloopol wygrywał aż 9 razy, 6 razy padał remis, a piłkarze Lechii tylko raz pokonali biało-niebieskich. Stosunek bramkowy jest dla Igloopolu również imponujący 20:6.

W obecnym sezonie po 8 kolejkach podopieczni Grzegorza Lorka są aktualnie viceliderem tabeli, mając 16 punktów na koncie, tracąc do prowadzącego Piasta Tuczemy 4 punkty. W dodatku dębiczanie mają do rozegrania jeden zaległy mecz. Nasi sobotni przeciwnicy plasują się w dolnych rejonach tabeli. Zajmują 14 miejsce w tabeli z dorobkiem 10 punktów. W meczach wyjazdowych nasi sobotni rywale nie zaznali smaku zwycięstwa, raz remisując i trzy razy schodząc z boiska w roli pokonanego. Piłkarze Igloopolu natomiast mogą się poszczycić jedną z najszczelniejszych formacji defensywnych w lidze, w 7 meczach tracąc jedynie 3 bramki (lepszym bilansem mogą poszczycić się Karpaty Krosno, które do tej pory jeszcze bramki nie straciły). Sobotnie starcie będzie więc kolejną szansą dla piłkarzy Igloopolu na powiększenie dorobku punktowego. Wszystkie „znaki na niebie” wskazują że trzy punkty powinny zostać w Dębicy, oby biało-niebiescy sprościli oczekiwaniom i dopisali do swojego konta kolejny komplet oczek.

Autor: Łukasz